

# TKM, Bomba (ft. Kuba Wolski)

Ale nie patrz ze to koniec  
Wakacyjna miłość stała się naszym wyborem  
Wyborowa woda  
I wybrana ścieżka  
Moja mnie zaprowadziło do twojego serca  
I będziemy razem zawsze  
Nie to co te pary których miłość potem gaśnie  
Bo najgorsze potem jest odejście  
Ty to ta osoba która w końcu da mi szczęście

nie przejmuj się tym co oni tutaj mówią na nas  
gdy odejdą zostaniemy tylko sami, mała  
Jedna miłość, jedno życie no i jedna wiara  
A miłości nigdy już nie będziesz żałowała

Odkrywamy się na nowo tak jak Ameryka  
Było morze, były góry, będzie Afryka  
Ile razy będziesz się o to mnie pytać  
Ja nie po to się starałem żeby teraz zniknąć

Z tobą każda chwila jest prosta  
Nie przeszkodzi nam burza i wojna  
Dobrze wiesz jak bardzo cię kocham  
Udowadniam to we wszystkich zworach  
Miałem z tobą milion już spotkań  
Chciałbym jeździć z tobą na wrotkach  
Widzę miłość w tych małych oczkach  
Serce bije jak jakaś bomba  
Jak bomba, jak bomba, jak bomba  
Jak jakaś bomba, jak bomba, jak bomba  
Jak jak jakaś bomba, jak bomba, jak bomba  
Serce bije jak jakaś bomba

Przy tobie nie duszę emocji  
Przy tobie czuje się wolny  
Z tobą nie boje się wojny  
Mój świat z tobą to jest kolorowy  
Nie chce być taki jak oni  
Ci co nie znają miłości  
Taki to się nie obroni  
Kochanie my już jesteśmy wolni

Skarbie z tobą jestem wolny  
Chwyć za rękę gdy się boisz  
Bardzo lubię gdy się stroisz  
Śmiesznie jest gdy coś nabroisz  
Kocham gdy są wakacje  
Ona też lubi te akcje  
Jadę sobie z nią na stację  
I kupuje szlugów paczkę  
Potem jeszcze jakieś wino  
Dwie lampeczki, jedno piwko  
Dla niej mogę zrobić wszystko  
Jesteś moją małą myszką  
Ale teraz jesteś na zawsze  
Ale teraz cię nie zostawię  
Teraz jesteś w mej paczce  
Z tobą chciałbym jeść pomarańcze  
Z tobą chciałbym jeść pomarańcze  
Chciałbym jeść pomarańcze  
Chciałbym jeść pomarańcze